



Sytuacja izraelskiej opozycji przed wyborami do Knesetu

Michał Wojnarowicz

Szanse na zmianę władzy w Izraelu po wyborach 27 października maleją. Większość bloku anty-Netanjahu odrzuca możliwość stworzenia przyszłego rządu z udziałem partii arabskich, co jest warunkiem uzyskania stabilnej większości w Knesecie. W połączeniu z widoczną w sondażach stabilizacją poparcia dla ugrupowań tworzących obecną skrajnie prawicową koalicję uprawdopodobnia się scenariusz pata wyborczego i kolejnego kryzysu politycznego. Polityka zagraniczna Izraela, a przede wszystkim podejście do Palestyńczyków, nie ulegną diametralnej zmianie nawet w przypadku sukcesu opozycji.

Izraelska opozycja. Podobnie jak w [poprzednich izraelskich kampaniach wyborczych](#), najważniejszą siłą na opozycji, próbującą odsunąć od władzy premiera Benjamina Netanjahu, jest obecnie [nowa partia polityczna](#). [Liderem powstałego we wrześniu ub.r. ugrupowania Yashar](#) (hebr. Naprzód) jest Gadi Eisenkot, były głównodowodzący izraelskiej armii, który karierę polityczną rozpoczął w 2022 r., wspólnie z [ówczesnym liderem opozycji Benjaminem Gancem](#). W okresie październik 2023 r. – czerwiec 2024 r. Eisenkot był członkiem rządu zgody narodowej, który powstał [po ataku Hamasu z 7 października](#), i zasiadał w gabinecie wojennym [kierującym działaniami zbrojnymi](#). Sondaże wskazują, że Yashar zostanie największą partią nowego Knesetu i może uzyskać ok. 23 mandaty (na 120 miejsc). Drugą najsilniejszą partią opozycji jest lista wyborcza Yahad (hebr. Razem), tworzona przez byłych premierów z lat 2021–2022 Naftalego Bennetta i Jaira Lapida, której przewidywany wynik to ok. 13 mandatów. Stabilnym poparciem zapewniającym wprowadzenie 8 posłów cieszy się prawicowy Nasz Dom Izrael z Awigdorem Liebermanem na czele.

Po porażce ugrupowań lewicowych [w poprzednich wyborach w 2022 r.](#), kiedy jedna z partii nie przekroczyła progu wyborczego, doszło do ich konsolidacji pod przewodnictwem Jaira Golana i stworzenia sojuszu Demokracji, któremu sondaże dają ok. 9 mandatów. W podobnych okolicznościach porozumiały się partie arabskie – komunistyczna Hadash oraz nacjonalistyczne

Balad i Ta'al, które ponownie powołały do życia [tzw. Zjednoczoną Listę](#), mogącą zdobyć ok. 9 miejsc. Poza tym sojuszem znajduje się konserwatywna partia Ra'am, której wsparcie umożliwiło [odsuniecie od władzy Benjamina Netanjahu w 2021 r.](#) Sondaże wskazują, że próg wyborczy mogą przekroczyć i zdobyć po 4 mandaty jeszcze dwa nowo powstałe prawicowo-populistyczne ugrupowania: Partia Rezerwistów i Amcha Yisrael (hebr. Naród Izraela). Arytmetyka sondaży daje opozycji przewagę parlamentarną, ale główną przeszkodą w stworzeniu koalicji pozostaną tradycyjne podziały między obozami politycznymi.

Osie sporu i kwestie wewnętrzne. Podstawowym ograniczeniem procesu porozumienia jest wykluczanie przez większość ugrupowań żydowskich (określających się jako syjonistyczne) [możliwości zbudowania koalicji z partiami arabskimi](#). Dotyczy to również ugrupowania Eisenkota oraz nowych partii prawicowych. Taka postawa pozbawia opozycję kluczowych mandatów, które w najbardziej prawdopodobnych scenariuszach dałyby jej większość parlamentarną. Dodatkowo prawicowi i centroprawicowi liderzy odrzucają wariant proponowany przez część partii arabskich – otrzymanie z ich strony wsparcia – chroniącego przed wotum nieufności – dla rządu mniejszościowego. Szanse opozycji dodatkowo podkopuje postawa nowych ugrupowań, przede wszystkim Amcha Yisrael, którego lider Ofir Winter wskazywał, że preferuje koalicję kierowaną przez Netanjahu.

Przekaz wyborczy koncentruje się wokół dwóch podstawowych tematów związanych [z kryzysem państwa po 7 października 2023 r.](#) – odpowiedzialnością polityczną premiera i uwypukloną przez permanentny stan wojny [kwestią służby wojskowej ludności ultraortodoksyjnej](#). Liderzy opozycji starają się podkreślać odpowiedzialność Netanjahu za całokształt izraelskiej polityki wobec Strefy Gazy w ostatnich latach oraz ignorowanie przez niego ostrzeżeń o planach Hamasu zgłaszanych przez służby i zewnętrznych partnerów. Opowiadają się za powołaniem komisji państwowej w celu zbadania okoliczności klęski 7 października, [co do tej pory było blokowane przez rząd](#). Z kolei wprowadzenie poboru lub obowiązkowej służby zastępczej dla obywateli ultraortodoksyjnych (i dla ludności arabskiej) stanowi najpopularniejszy społecznie i najbardziej spajający partie żydowskiej opozycji postulat wyborczy. Stałym elementem są zapowiedzi wzmocnienia ładu instytucjonalnego państwa, odpolitycznienia służb i cofnięcia [nieliberalnych reform wdrażanych w ostatnich latach przez rząd Netanjahu](#). Partie reprezentujące arabskich obywateli akcentują też konieczność powstrzymania trwającej od lat w tej społeczności fali przestępczości i zabójstw na tym tle.

Bezpieczeństwo i sprawy międzynarodowe. Tradycyjnie kwestia konfliktu z Palestyńczykami, zwłaszcza potencjalnych rozwiązań politycznych, pozostaje pomijana bądź jest przez polityków opozycji traktowana zachowawczo. Częściowo wynika to z reaktywnego charakteru ich przekazu, mającego odpierać zarzuty ze strony obozu Netanjahu co do rzekomego wsparcia dla palestyńskiej niepodległości, a częściowo z nastrojów społecznych ludności żydowskiej – jednoznacznie nieprzychylnych jakimkolwiek negocjacjom pokojowym z Palestyńczykami. Najwyraźniejsza jest [krytyka i obietnice powstrzymania fali przemocy i działań terrorystycznych](#) radykalnych osadników, której skala sukcesywnie wzrastała w ostatnich miesiącach przy ograniczonej reakcji ze strony władz.

W kwestii szerszej polityki zagranicznej partie opozycji syjonistycznej nie oferują diametralnie odmiennego kierunku niż ten, który wdraża obecnie koalicja. Dominującym przekazem jest podkreślanie niemożności przekucia przez Izrael pod rządami Netanjahu [sukcesów militarnych](#) w trwałe polityczne rozwiązania, co w efekcie długofalowo osłabia strategiczną pozycję Izraela. Część liderów wzywa do zaostrzenia podejścia do Turcji i Kataru, uznawanych za główne regionalne siły wspierające Hamas. Choć opozycja atakuje rząd [za izolację międzynarodową, jakiej częściowo doświadcza Izrael](#), to wstrzymuje się od wyraźniejszego odniesienia się do jej przyczyn – [pacyfikacji Strefy Gazy, osadnictwa na Zachodnim Brzegu](#) czy agresywnej polityki w regionie. Przecistawia się też zewnętrznej krytyce czy próbom [pociągnięcia Izraela i jego obywateli](#) do odpowiedzialności w ramach sądownictwa międzynarodowego.

Perspektywy. Bez wsparcia ze strony partii arabskich izraelskiej opozycji najprawdopodobniej nie uda się zdobyć większości parlamentarnej. Priorytetyzacja kwestii poboru ludności ultraortodoksyjnej wyklucza z kolei porozumienie z partiami religijnymi. Podobnie jak w poprzednich latach, w dyskursie przedwyborczym przewija się również wariant stworzenia rządu jedności narodowej. W takim scenariuszu, podobnie jak [miało to miejsce w 2020 r.](#), Netanjahu dążyłby do utrzymania teki premiera i [jak najszerzego zakresu decyzyjności](#) w ramach umowy koalicyjnej.

Możliwy pozostaje scenariusz, w którym – mimo wcześniejszych deklaracji liderów – dochodzi do akcesu partii Ra'am do rządu i reaktywacji szerokiej koalicji z lat 2021–2022, z Eisenkotem jako premierem. Problemem byłaby jednak wewnętrzna niespójność takiego bloku. [Doświadczenia z okresu rządu Bennetta–Lapida](#) wskazują, że różnice światopoglądowe między ugrupowaniami lewicy i prawicy skutecznie destabilizują prace rządu. Bardzo prawdopodobna jest również powtórka ataków i nacisków politycznych na nowych członków parlamentu ze strony obozu Netanjahu, takich jak te, które przyczyniły się do upadku gabinetu zjednoczonej opozycji w 2022 r. Niepowołanie nowego rządu i rozpoznanie kolejnych wyborów pozwoli Netanjahu wzmocnić swoją pozycję polityczną, kontynuować antyliberalną linię dotychczasowej koalicji, co ograniczy szanse na zakończenie regionalnych konfliktów eskalowanych przez Izrael.

Głównym problemem dla potencjalnego rządu opozycji będzie kwestia palestyńska – w tym odniesienie się do [planu Trumpa](#) (akceptowanego przez większość partii spoza koalicji rządowej) i dalszych etapów porozumienia w sprawie Strefy Gazy, które jest [koordynowane przez Radę Pokoju](#). Politycy głównych partii opozycji deklarują zamiar dalszej walki z Hamasem i utrzymanie pozycji izraelskich wojsk na terytorium Strefy. Jednocześnie rząd opozycji – ze względu na kompozycję wewnętrzną – może być bardziej podatny na presję dyplomatyczną zewnętrznych partnerów niż obecna skrajnie prawicowa koalicja. Prawdopodobne jest też realne przeciwdziałanie przez obecną opozycję żydowskiemu ekstremizmowi na Zachodnim Brzegu oraz ograniczenie wsparcia dla osiedli, ale bez całkowitego zatrzymania ich rozbudowy.

Kontekst wyborczy częściowo wstrzymywał decyzje państw europejskich co do zaostrzenia ich stanowiska względem Izraela (np. [w postaci sankcji](#)) za jego antypalestyńską politykę. Zmiana rządu może doprowadzić do poprawy dialogu między UE a Izraelem. Ewentualne złagodzenie stanowiska Unii powinno jednak nastąpić dopiero po konkretnych działaniach nowych władz – powstrzymaniu regionalnej destabilizacji, naruszeń prawa międzynarodowego i praw Palestyńczyków, a jednocześnie po zrealizowaniu izraelskich zobowiązań zawartych w [planie dla Strefy Gazy](#), w tym po rozpoczęciu jej odbudowy.